

Recenzja

osiągnięć naukowych, organizacyjnych i dydaktycznych dr Małgorzaty Łakoty-Micker ze szczególnym uwzględnieniem wskazanego osiągnięcia naukowego – monografii pt. Czarnogóra. Studia nad bezpieczeństwem, Londyn 2015, ss. 500, wydanej w języku polskim i angielskim

Należy podkreślić, że dr M. Łakota-Micker wydaje większość swoich publikacji zarówno w j. obcych jak i angielskim. Habilitantka jest osobą niezmiernie pracowitą. Tak więc jest typową współczesną badaczką z zakresu politologii. Kierunek badań został sprecyzowany i ukształtowany stosunkowo wcześniej już podczas studiów w 2000 roku pod wpływem znanego politologa i historyka prof. dr hab. Mariana S. Wolańskiego, współtwórcy i wieloletniego dyrektora Instytutu Studiów Międzynarodowych w ramach Wydziału Nauk Społecznych U.Wr. Pod jego kierunkiem napisała doktorat pt. *Republika Chorwacka na drodze do NATO i Unii Europejskiej*, która spotkała się z bardzo pozytywną recenzją jednego z najwybitniejszych politologów chorwackich prof. Radovana Vukadinovića. Uzasadnieniem dla Jej zainteresowań była kolejna monografia wydana w tym samym roku co rozprawa doktorska, a więc w r. 2011 zatytułowana: *Proces akcesji Republiki Chorwacji do Unii Europejskiej*, opracowane w j. polskim i angielskim. Monografia ta nie stanowił wyłącznie fragmentu dysertacji doktorskiej. Jej tematyka została rozszerzona przede wszystkim o nowe treści merytoryczne. Autorka w sposób analityczny przedstawiła przebieg rokowań akcesyjnych między Zagrzebiem a Unią Europejską. Na szczególną uwagę zasługuje rozdział IV poświęcony negocjacom akcesyjnym oraz rozdział kolejny V, w którym została dokonana politologiczno-socjologiczna charakterystyka stosunki chorwackich obywateli do akcesji z UE. **Z tą tematyką nie spotkamy się w opracowaniach polskich. Można ją zatem nazwać pionierską.** Jednocześnie świadczy, że dr M. Łakota-Micker umie łączyć badania politologiczne z socjologicznymi. Umiejętność łączenia badań politologicznych ze socjologicznymi rzadko spotyka się u młodych badaczy. Nawet wielu doświadczonych, szczególnie historyków unika stosowania rozwiązań metodycznych i metodologicznych z

kilku dziedzin przy opracowywaniu problemów społecznych nawet tych, które są częściowo zbadane i sięgają XIX i początków XX w.

O skrytalizowanym kierunku badań M. Łakoty-Micker świadczy również ukończenie, przy jednoczesnym uczestnictwie na studiach doktoranckich, drugiego kierunku w Instytucie Filologii Słowiańskiej o profilu serbsko-chorwackim. Umożliwiło to zapoznanie się i wykorzystywanie opracowań naukowych, publicystyki oraz materiałów źródłowych w oryginalnej wersji językowej. Jest to istotny argument, ponieważ w niektórych opracowaniach widoczne jest, że autorzy korzystają z tzw. materiałów pośrednich, nawet polskiej publicystyki. **Stąd opracowania Habilitantki mają istotny walor merytoryczny. Zauważone zostało to przez tzw. stronę bałkańską.** Dr M. Łakocie-Micker strona serbska i chorwacka przyznała w latach 2006-2007 stypendium naukowe dla wybitnych naukowców zajmujących się tym regionem Europy. Również otrzymała grant MNiSW w 2008 r., którym kierowała. Kierowała i wykonała również unijne projekty badawcze oraz uczelniane dla młodych badaczy.

Dr M. Łakota-Micker jest autorką 4 monografii, jak wcześniej wspominałem wydanych w językach polski i angielskim. Ponadto opracowała 3 skrypty, ale zawierające pewne części o charakterze monograficznym oraz 16 artykułów. W jej twórczości znajdują się także 3 recenzje. Problematyka poruszana w niektórych artykułach znalazła odbicie w opracowaniach książkowych. Sądzę, że jest to rzecz zrozumiała ze względu na tematykę badawczą, a mianowicie współczesną problematykę bałkańską i problematykę prowadzenia dyplomacji przez kraje bałkańskie.

Instrumentarium przyszłego dyplomaty wydane w 2016 r. zasługuje na uwagę, ze względu na rozwiązanie konstrukcyjne, ponieważ składa się z części: historyczno-teoretycznej oraz opisującej praktyczne działania związane z prowadzeniem placówek dyplomatycznych. Jest to skrypt, który śmiało można polecić studentom politologii, europeistyki a przede wszystkim studiującym stosunki międzynarodowe. Ten skrypt nie powinien być obcy młodym pracownikom ambasad i konsulatów. Polemizowałbym jednak z twierdzeniem, że „dyplomacja” miała kiedykolwiek zabarwienie pejoratywne (s. 15). Chyba, że chodzi o znaczenie potoczne i używane podczas tzw. luźnych rozmów towarzyskich. Druga nieścisłość, którą można zauważyć w opracowaniu odnosi się do stwierdzenia, iż początki

dplomacji sięgają wręcz epoki kamienia łupanego. Między szczepami dochodziło co najwyżej do rozmów – uzgodnień odnośnie współżycia w sąsiedztwie, ale nie miało to nic wspólnego z dyplomacją. Przykładem w tym przypadku nie mogą być obyczaje „<<prymitywnych plemion>> w Afryce, Azji Południowo-Wschodniej i wysp Pacyfiku”. Oczywiście przyjęta definicja dyplomacji wpływa na określenie czasu jej powstania. Jednak proponowałbym przyjąć stosowanie tego terminu od momentu, kiedy mamy do czynienia z państwem. Sądzę, że M. Łakota-Micker przyswoiła sobie stwierdzenie R.Frelka zawarte w pracy *Dzieje dyplomacji. Zarys historii stosunków międzynarodowych*. Generalnie rzecz biorąc rzeczowego opracowania. Moją ocenę potwierdza dr M. Łakota-Micker pisząc na s. 27, iż upadek form dyplomatycznych w Europie występuje „w dużej mierze po opanowaniu Europy przez germańskich najeźdźców, wędrownym plemion, które poskutkowały osłabieniem pozycji państwa”.

Współczesna problematyka bałkańska nie może pochwalić się licznymi opracowaniami, szczególnie politologicznymi. Już ten fakt powoduje, że książka habilitacyjna dr M. Łakoty-Micker wnosi poważny wkład do rozwoju polskiej politologii. Ponadto wysoko ją można ocenić ze względów merytorycznych, metodologicznych oraz za przyjęcie formy analitycznej przy opisywaniu zjawisko społeczno-politycznych zachodzących w Czarnogórze. Przede wszystkim zastosowała ona formę analityczną odnośnie bezpieczeństwa tej bałkańskiej republiki, pokazując ją w kontekście stosunków międzynarodowych i wewnętrznych. Przyjęła więc konwencję takich badaczy jak m.in.: M. Waldnberg, czy S. Wojciechowski, W. Walkiewicz. Wykorzystała też kompetentne opracowania: K. Krysieniela, J. Wojnickiego oraz E. Bujwid-Kurek. Uniknęła więc dominacji formy opisowej nad analityczną, którą często stosują historycy. Tego typu dzieła w poważnym stopniu, mimo rzetelności faktograficznej, ograniczają zrozumienie procesów społeczno-politycznych na Bałkanach, bądź co bądź specyficznym regionie Europy. Niekiedy wręcz mamy do czynienia z niezrozumieniem przyczyn zjawisk społecznych, politycznych i ekonomicznych na Bałkanach, szczególnie w tych opracowaniach, które są oparte w dużej mierze na polskiej publicystyce gazetowej. Polska publicystyka wydawana w Galicji przed I wojną światową bardzo dokładnie przedstawiła wydarzenia mające miejsce na Bałkanach, jednak ich interpretacja była zdominowana patrzeniem na „kocioł bałkański” przez pryzmat sytuacji w jakiej znajdowała się w tym okresie Polska.

Książka M. Łakoty-Micker, mimo swojego politologicznego charakteru, oparta została na materiałach archiwalnych i bogatej kwerendzie publicystycznej, oprócz opracowań w j. czarnogórskim i angielskim. Jeżeli uwzględnimy, że tematyka w niej zaprezentowana, głównie związana z bezpieczeństwem, dotyczy zjawisk, faktów i procesów „dnia dzisiejszego”, o których pisze się bardzo trudno, **ponieważ brak jest dystansu czasowego, niektóre zjawiska jeszcze trwają, to ten fakt stanowi kolejny argument merytoryczny za uznaniem rozprawy za novum w polskich naukach społecznych. Bez uwzględnienia tej pozycji nie będzie można pisać rozważań o Bałkanach.**

Zasadniczy problem odnosi się do bezpieczeństwa republiki czarnogórskiej, wobec powyższego należy określić jakie czynniki je warunkują. Uwzględniając położenie geopolityczne Czarnogóry, kulturę polityczną społeczeństwa i jej stan społeczno-etniczny oraz wpływ tzw. wojen jugosłowiańskich. Nie bez znaczenia były dzieje polityczne tego regionu, od cesarstwa rzymskiego, poprzez imperium otomańskie, wpływy rosyjskie i habsburskie. Wpływ na sytuację na Bałkanach mieli również Brytyjczycy, Niemcy, a nawet w dobie Jagiellonów Polacy. Ten konglomerat oddziaływań na życie polityczne znalazł swoje odbicie w rozprawie, aczkolwiek niektóre wątki wymagają rozwinięcia. Jednak istotnym było, że Habilitantka zdawała sobie z tego sprawę, ujmując te wyznaczniki poprzez współczesny wymiar: ekonomiczny, ekologiczny, etniczny – wielokulturowy, korupcję połączone z przestępczością zorganizowaną i wpływem na media, które muszą wręcz toczyć bój o wolność słowa. Dodać należy, że te zagadnienia i czynniki warunkujące bezpieczeństwo republiki są uświadomione przez część elit rządzących i część społeczeństwa. Pozwala to z coraz lepszym skutkiem pokonywać wszelkie przeszkody w tym kierunku. Ale walka z nimi będzie jeszcze trwała, co z całą konsekwencją podkreśla Pani Doktor, dowodząc dużej orientacji w warunkach społeczno-politycznych Bałkan, a szczególnie Czarnogóry oraz trafnie podkreślając, że szansą na modernizację życia politycznego i bezpieczeństwa Republiki jest wejście w struktury NATO i UE, nawet na ograniczonych zasadach. **Stąd w zasadzie Autorka dostrzega *iucitum* między kontekstem geopolitycznym a rozwiązaniem problemów społecznych. Przesłanie zawarte w tej publikacji jest czytelne: tylko obecność i wpływ Zachodu może zabezpieczyć zewnątrznie ale i wewnątrznie Republikę Czarnogóry oraz zapewnić jej demokratyczny ustrój, suwerenność i niezależność ekonomiczną od Rosji i jej sojusznika Serbii.** Najlepiej zostały ujęte te zagrożenia w rozdziale II, w p. 3.2 oraz w

rozdziale IV, p. 4.1, 4.2. Bardzo trafnie szczególną uwagę zwróciła dr M. Łakota-Micker na stosunki czarnogórsko-serbsko-rosyjskie. Ich stan w dużej mierze warunkuje również sytuację wewnętrzną Republiki i nastroje polityczne społeczeństwa. Stosunki z innymi krajami byłej Jugosławii nie mają takiego znaczenia. Dużą rolę odgrywają jeszcze stosunki na linii Czarnogóra-Stany Zjednoczone. W tym zjawisku politycznym i układzie międzynarodowym zorientowana jest Habilitantka, co dodatkowo dowodzi „rozumienia” przez nią Bałkan.

Polemizowałbym natomiast, że poczucie niestabilności spowodowane konfliktami zbrojnymi zostało już zażegnane. Na pewno obniżyło się napięcie polityczno-militarne, które następuje stosunkowo szybko na kontynencie europejskim, od II wojny światowej. Jest to zjawisko charakterystyczne dla naszego kontynentu od 1945 r. Zbyt optymistycznie brzmi twierdzenie o stabilności elit rządzących. Można zgodzić się, że nastąpiło ich „ucywilizowanie” polityczne w ostatnich latach, ale nie można porównywać z funkcjonowaniem elit rządzących i decydenckich w Europie Zachodniej, a nawet Środkowowschodniej. Władze Czarnogóry mają nawet problem ze stosowaniem kompetentnej administracji centralnej, ze względu na niski poziom wykształcenia, o czym pisze sama Autorka, mimo pewnych niedociągnięć, bardzo dobrej monografii. Ten fakt utrudnia przeprowadzenie głębokich reform i nadania im tempa szybkiej transformacji.

Inne przyczyny ograniczenia i spowolnienia reform systemowych tkwią w samym społeczeństwie i ich wyobrażeniu życia politycznego. Temu problemowi Habilitantka winna poświęcić więcej miejsca nawet kosztem rozdziału I, który w mojej ocenie, powinien być znacznie krótszy i mieć bardziej syntetyczne ujęcie, bowiem tematyka bezpieczeństwa państwa politologowi jest znana. Raczej zwróciłbym baczniejszą uwagę, jak należy rozumieć współczesne bezpieczeństwo Bałkan, co w polskiej literaturze znalazło stałe odbicie. Mimo, że Autorka próbuje odpowiedzieć na tę kwestię na s. 104, 113, 118, 123.

W przedstawionej mi do recenzji pracy habilitacyjnej dr M. Łakoty-Micker wyraźnie można dostrzec tendencje metodologiczne zbliżone do zasadniczych tez Szkoły Annales: tworzenia ciągów myślowych, eksponowania swoistego kontinuum w rozwoju idei, by odnaleźć prawidłowości, a przez to uogólnienia. Owe prawidłowości – uogólnienia stanowią dla tez szczegółowych, poddawanych weryfikacji wnikliwe badania źródłowe. Syntetyczne wnioski

z badań szczegółowych, bądź utwierdzają ją w założeniach prawidłowych, bądź je odrzucają. Zwracając uwagę na te rozwiązania metodologiczne mam na myśli całą pracę habilitacyjną wraz z interesującym zakończeniem, który został bardzo trafnie i merytorycznie opracowany, bez „szkolnej” sztammy występujących nawet w opracowaniach doświadczonych badaczy. Dowodzi to również, iż główny zamysł rozprawy został klarownie sformułowany nie tylko pod względem merytorycznym ale i metodologicznym. Nic też dziwnego, że rozprawa M. Łakoty-Micker zasługuje na wysoką ocenę.

Jak wspominałem bardziej zainteresowanie wstąpieniem do NATO i UE są władze, elity niż społeczeństwo. Ta problematyka powinna być szerzej przeanalizowana. Czym należy to wytłumaczyć: słabym wykształceniem ludzi starszych, którzy stanowią 40% społeczeństwa; czy też obawami społeczeństwa o poważnym ograniczeniu korupcji i nielegalnej działalności handlowej oraz mafijnej, zniknięciem klientelizmu polityczno-administracyjnego, do czego większość społeczności jest po prostu przyzwyczajona. Sądzę, że zabrakło rozwinięcia problemu szerszego zaprezentowania umiejętności tzw. manewrów politycznych stosowanych przez władze Czarnogóry między Rosją a USA. Analogicznie, więcej miejsca poświęciłbym zyskowi i obawom przyjęcia Bośni do struktur zachodnich. Dr M. Łakota-Micker pisze o tym, jednak rozwinięcie tej tematyki wzbogaciłoby dysertację habilitacyjną.

Reasumując należy zwrócić uwagę, że twórczość dr M. Łakoty-Micker nie tylko była doceniana przez polskie ośrodki akademickie, lecz również przez instytucje naukowe Chorwacji i Czarnogóry. Jeżeli chodzi o stronę dydaktyczną Jej działalności zasługuje ona na bardzo pozytywną ocenę w opinii studentów i władz wydziału. Posiada bogate doświadczenie dydaktyczne. Według autorskich programów prowadzi zajęcia dydaktyczne na trzech kierunkach studiów: stosunki międzynarodowe, dyplomacja, bezpieczeństwo narodowe. Za aktywność naukową, dydaktyczną a także organizacyjną została ona wielokrotnie nagradzana nagrodami Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, co najlepiej świadczy o jej sumienności jako pracownika naukowo-dydaktycznego. Cechą charakterystyczną sylwetki naukowej Habilitantki jest silne powiązanie badań naukowych z dydaktyką. W sumie dr M. Łakota-Micker jest przygotowane intelektualnie do prowadzenia i promotorstwa przyszłych doktorantów.

Zgłoszone uwagi krytyczne nie mają wpływu na ogólnie bardzo dobrą ocenę recenzowanej rozprawy dr M. Łakoty-Micker. Został podjęty niezmiernie ważki potrzebny temat, przyczyniając się do rozwoju polskiej politologii i badań w zakresie stosunków międzynarodowych. Został im nadany nowatorski charakter.

W sumie dotychczasowe Habilitantki: naukowe, organizacyjne, dydaktyczne i popularyzujące wiedzę, stanowią wystarczającą podstawę do nadania Małgorzacie Łakocie-Micker stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie nauk o polityce. Habilitantka przedstawiła oryginalne osiągnięcie naukowe w postaci monografii pt. *Czarnogóra. Studia nad bezpieczeństwem*, posiada oryginalny dorobek naukowy, odbyła staże zagraniczne, kierowała i wykonała projekty badawcze, przedstawiała i zaprezentowała wyniki badań na konferencjach naukowych krajowych i zagranicznych, posiada bogate doświadczenie dydaktyczne. W związku z powyższym stawiam wniosek o dopuszczenie dr M. Łakoty-Micker do dalszych etapów przewodu habilitacyjnego.

